

Henryka Kramarz*

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID: 0000-0002-1315-7862

PRYMAS KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI W KORESPONDENCJI Z METROPOLITĄ KRAKOWSKIM KAROLEM WOJTYŁĄ – OJCEM ŚWIĘTYM JANEM PAWŁEM II (1958–1981)

Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński oraz metropolita krakowski Karol Wojtyła, późniejszy papież – św. Jan Paweł II – dokonali w życiu tak wiele, że dokumentacja ich dzieł, zappełniająca liczne archiwa, muzea, safesy pamiątek, tak w Polsce, jak za granicą. Przedmioty te będą obiektem analiz dla pokoleń historyków. Ich dokonania oraz współpraca wplatały się w główny wątek dziejów kultury, Kościoła polskiego i powszechnego oraz naszego narodu i państwa. Czasokres życia obydwu nie był całkiem jednoczesny, ale przez wiele lat ze sobą współlistnieli i przez ponad 20 lat współdziałali. Stefan Wyszyński urodził się w dobie niewoli rozbiorowej (1901 r.) na Mazowszu, natomiast Karol Wojtyła w wolnej Polsce (1920 r.) na Podbeskidziu. Realizacja trudnych wyzwań wymagała od hierarchów hartu ducha, niepospolitych talentów i charyzmy. Obydwoje stali się osobami opatrnościowymi w czasach, w jakich żyć im wypadło, a relacje między nimi oraz między każdym z nich a Kościołem – także korespondencyjne – przybrały kształt wspólnoty ponadosobowej oraz egzystencjalnego parolu.

Stefan Wyszyński sakrę biskupią otrzymał na Jasnej Górze z rąk kardynała Augusta Hlonda 12 maja 1946 r. Pracował wówczas jako profesor i rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Włocławku. Już jako biskup lubelskim

* Henryka Kramarz – magisterium i doktorat z historii uzyskała na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a habilitację w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, gdzie została profesorem uczelnianym. W 2011 r. przeszła na emeryturę. Okresowo współpracowała z Wyższą Szkołą Filozoficzno-Pedagogiczną Ignatianum w Krakowie (1991–2006) oraz z Wyższą Szkołą Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu (2007–2014). W dorobku naukowym ma kilka książek autorskich i współautorskich, kilkadziesiąt artykułów w prasie naukowej i wydawnictwach zbiorowych – recenzowanych oraz wiele artykułów i felietonów publicystycznych w mediach tradycyjnych i internetowych. Tematyka prac dotyczący głównie ziem polskich zaboru austriackiego czyli Galicji (historia szkolnictwa, kultury, nauki, miast, życia społeczno-politycznego i religijnego; biografistyka)..

pełnił również funkcję kanclerza reaktywowanego w jego diecezji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który sam ukończył w młodości (1929 r.) uzyskując doktorat prawa kanonicznego. Dbał o przetrwanie KUL-u w trudnych czasach komunistycznych. Wtedy z alumnem Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie, studiującym w latach 1942-1946 na tajnych kompletach Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, prawie o pokolenie od niego młodszym Karolem Wojtyłą, jeszcze się nie znali.

W tym samym roku, kiedy Stefan Wyszyński otrzymał sakrę biskupią, alumn Wojtyła wyświęcony został na księdza przez Metropolitę krakowskiego, kardynała Adama Stefana Księcia Sapiehę. Odbyło się to w dniu 1 listopada 1946 r., w kaplicy pałacu arcybiskupiego. Metropolita zaproponował neoprezbiterowi wyjazd do Rzymu na studia w Papieskim Uniwersytecie Dominikańskim Angellicum, na co ks. Wojtyła z wdzięcznością przystał. Spotkał się wtedy jedynie raz w życiu z prymasem Augustem Hlondem, który 20 lipca 1946 r. powrócił do Polski. Dzięki osobistym kontaktom jakie Hlond miał w Rzymie oraz jego powiązaniom z tamtejszym Kolegium Belgijskim, udało się dopomóc Wojtyłę, i zgodnie z prośbą arcybiskupa Sapiehy, zakwaterować go w tymże Kolegium¹. Po dwu latach studiów oraz zdaniem egzaminu licencjackim i doktorskim w Angellicum, Karol Wojtyła powrócił do Krakowa w lipcu 1948 r. Został skierowany do parafii Wniebowzięcia NMP w Niegowici (gmina Gdów, pow. wielicki), gdzie pełnił funkcję wikariusza od 30 lipca 1948 r. do 17 sierpnia 1949 r. Później przeniesiono go do parafii Św. Floriana w Krakowie, gdzie pracował do końca sierpnia 1951 r. Jednocześnie finalizował w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorski na podstawie rozprawy „Zagadnienia wiary w dziełach Św. Jana od Krzyża”, co faktycznie stanowiło nostryfikację stopnia uzyskanego w Angellicum². Promocję dokorską Wojtyły zatwierdziła Rada Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego 16 grudnia 1948 r., z oceną bardzo dobrą³. Po pięciu latach habilitował⁴ się w UJ w rok przed zlikwidowaniem tegoż Wydziału na uczelni przez władze komunistyczne.

Jako młody ksiądz archidiecezji krakowskiej Karol Wojtyła zetknął się po raz pierwszy z następcą Augusta Hlonda na tronie arcybiskupów warszawsko-gnieźnieńskich, a od 1948 r. Prymasem Polski – Stefanem Wyszyńskim – prawdopodobnie

¹ List kardynała Karola Wojtyły do ks. arcybiskupa Antoniego Baraniaka z 23 marca 1968, w: A. Boniecki, *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, oprac. ks. A. Boniecki, Kraków 1983, s. 99.

² Dnia 19 czerwca 1948 r. – ks. Karol Wojtyła zdał egzamin doktorski w Angellicum, przedstawiając rozprawę *Doctrina de Fide apud S. Joannem de Cruce et iudicamus eam approbandam esse cum nota*. Do formalnego uznania doktoratu należało pracę ogłosić drukiem, na co doktoranta nie było w Rzymie stać. A. Boniecki, *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, dz. cyt., s. 105–106.

³ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (dalej Archiwum UJ), WT II 273 – Wojtyła Karol.

⁴ Tytuł rozprawy: „Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maxa Shelera”.

dopiero 26 lipca 1951 r. Stało się to na pogrzebie kardynała Adama księcia Sapiehy. Prymas Polski przybył na pogrzeb „Księcia Niezlomnego”, by prowadzić kondukt z ul. Franciszkańskiej na Wawel. Sprawował także nieszpory żałobne, przewodniczył w modlitwach duchowieństwa krakowskiego i przyjeźdnego oraz masowo uczestniczących w pogrzebie wiernych. Po śmierci kardynała Sapiehy stanowisko administratora apostolskiego archidiecezji krakowskiej pełnił arcybiskup lwowski, Eugeniusz Baziak, rezydujący w Krakowie od 1946 r.

Parę miesięcy po wyniesieniu prymasa Wyszyńskiego do godności kardynalskiej (12 stycznia 1953 r.) i po jego słynnym liście do rządu „Non possumus”, zatwierdzonym na zjeździe Episkopatu Polski w Krakowie (8 maja 1953), władze komunistyczne postanowiły go internować. Pozostał on w izolacji od 25 września 1953 do 26 października 1956 r. Karol Wojtyła nie miał więc z nim wtedy bezpośredniego ani korespondencyjnego kontaktu, chociaż przeżywał te zajścia zapewne jeszcze boleśniej niż ogół katolików⁵. W 1953 r. – już wtedy ks. prof. Karola Wojtyłę – zaangażowano jako wykładowcę teologii moralnej i etyki społecznej w krakowskim Seminarium Duchownym; otrzymał także wykłady zlecone z etyki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W następnym roku został kierownikiem Zakładu i Katedry Etyki na Wydziale Filozoficznym KUL. Harmonijnie godził pracę naukowo-dydaktyczną z służbą kapłańską w diecezji krakowskiej, spotykając się z uznaniem hierarchów Kościoła oraz wiernych. Dnia 28 września 1958 r. arcybiskup Baziak udzielił Karolowi Wojtyłe sakry biskupiej decyzją papieża Pawła VI⁶.

Prymas Wyszyński, zwolniony w październiku 1956 r. z internowania, realizujący w trudnych warunkach odnowę życia religijnego w Polsce i przygotowujący naród do obchodów 1000-lecia Chrztu, był ostrożny ale empatyczny i ufny. Nominacja biskupia młodego, 38-letniego kapłana, duszpasterza młodzieży⁷, filozofa, poety, turysty, żeglarza ucieszyła go, ale i zaskoczyła. Będąc indagowanym replikował z taktem i humorem: „Piotr miał łódź i Karol miał łódź”, co z przekazów ustnych trafiło do mediów. Wybitny amerykański filozof i teolog katolicki, George Weigel nazwał prymasa Wyszyńskiego postacią „nieco przytłaczającą”, w porównaniu z Wojtyłą – „kontrastową”⁸. Dalszy rozwój relacji i późniejsza korespondencja świadczy, że Stefan Wyszyński od początku rozpoznawał

⁵ Powszechnie nasłuchiowano zagłuszanego *Radia Wolna Europa*, które przez cały czas internowania Prymasa, po wiadomościach, podawało codziennie, ile dni minęło od jego aresztowania. *Wspomnienia autorki z lat dzieciństwa*.

⁶ G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, tłum. M. Tarnowska, J. Piątkowska, D. Chylińska i in., Kraków 2002, s. 191.

⁷ *Zapis drogi... Wspomnienia „Środowiska” o nieznanym duszpasterstwie księdza Karola Wojtyły*, Oprac. D. Ciesielska, M. Pikul, D. Rybicka i in. przy współudziale ks. prof. S. Nagyego, Kraków 1999.

⁸ G. Weigel, dz. cyt., s. 205.

Karola Wojtyłę jako kapłana charyzmatycznego, a jego osobowość jako nieprzeciętną. Prymas zachowywał w sposobie bycia zrównoważoną rezerwę a Karol Wojtyła należał do ludzi prostodusznie otwartych i bezpośrednich. Obaj, pozostając mentalnie odmiennymi, byli sobie bardzo bliscy i w zasadniczych sprawach zgodni⁹. Serdecznie rozwijały się od początku odniesienia korespondencyjne między nimi, mimo różnicy wieku oraz miejsc w hierarchii episkopalnej.

W zasobach krakowskiego Archiwum Kurii Metropolitalnego, w wielkim zespole akt Karola Wojtyły (AKKW) znajduje się plik okolicznościowych listów, telegramów, pocztówek i niektórych pism urzędowych, jakie hierarchowie między sobą wymieniali, pełniąc powierzone im funkcje w Kościele, w trudnych czasach ateizacji, demagogii i nagonki władz komunistycznych na społeczeństwo polskie. Kościół w tym czasie próbował bronić religii i wypracowywać konieczne, powojenne *modus vivendi*. Mimo to korespondencja między hierarchami nie dotyczyła prawie żadnych spraw politycznych, lecz swobody życia religijnego i społeczno-narodowego. Działalność i poglądy Stefana Wyszyńskiego oraz Karola Wojtyły nie stanowiły jakiegoś monolitu, lecz wzajemnie akceptowaną a-syntonię i niezbieżność myślenia. Jednoczyła ich wiara, nadzieja, zawierzenie i coraz głębsza przyjaźń, wchodząca w sferę transcendencji.

Historyk, Paweł Skibiński z Uniwersytetu Warszawskiego, na podstawie szerokiej analizy różnych zasobów źródeł określił odniesienia Wyszyńskiego do Wojtyły jako zaufanie „systematycznie rosnące”, a Wojtyły do Wyszyńskiego jako „niezmiennie nieograniczone”¹⁰. Prymas Wyszyński, dla ogółu *persona publica*, nowo mianowanemu, spostrzegawczemu biskupowi Wojtyle znany był szczególnie dobrze. Rozumiał go i własną drogą podążał z nim oraz za nim, doceniając sposób prowadzenia Kościoła, dalekowzroczność, odwagę i ofiarność. Oboje głęboko wrośnięci w teologię i filozofię moralną, w rozumowaniach pozostawali niezależnymi. Emanowało z nich powszechnie znane, plutarchowskie przeświadczenie: „Nie potrzebuję przyjaciela, który zmienia się, gdy ja się zmieniam i który kiwa głową, gdy kiwam”. Prymas akceptował i doceniał autonomiczny sposób funkcjonowania Wojtyły, chociaż władze komunistyczne różnice zdań interpretowały jako spory. Hierarchowie i kapłani domyślali się, że Stefan Wyszyński upatrywał w Karolu Wojtyle swego następcę, chociaż w wypowiedziach był wymijający. Gdy po śmierci metropolity krakowskiego Eugeniusza Baziaka, Karol Wojtyła został tymczasowym administratorem archidiecezji (16 lipca 1962 r.) a w następnym

⁹ Mieli np. nieco inny koncept organizacji wyższych studiów teologicznych w warunkach komunizowanej, powojennej Polski, Prymas Wyszyński był np. ostrożniejszy wobec aktywności świeckich w Kościele. – <https://stacja.pl/historia/kosciol.podzielony-wyszynski-kontra-wojtyla> [dostęp: 20.12.2020].

¹⁰ Wywiad z dr hab. P. Skibińskim: Prymas Wyszyński postrzegał Wojtyłę jako swojego następcę, rozmawiał Michał Szukała (PAP), „Gazeta Prawna” z 14.10.2018, <https://gazetaprawna.pl/artykuly/1302177prymas-wyszynski> [dostęp: 12.12.2020].

roku arcybiskupem (30 grudnia 1963 r.)¹¹, zapytywano Prymasa: „Jaki jest nowy arcybiskup krakowski?”. Hierarcha odpowiadał żartobliwie i z sympatią: „On jest poetą”¹². Karol Wojtyła nazywał siebie „słowiańskim trubadurem”, ale zwierzał się, że: „pieśń rozmodloną, pieśń wielką jak padół (...) rzuca z mistycznym za-miłowaniem” jedynie przed Boga „dębowy tron”¹³.

W 1963 r. przypadała 10-ta rocznica powołania Stefana Wyszyńskiego do Kolegium Kardynalskiego. Biskup Wojtyła przysłał mu życzenia i gratulacje. Prymas odpisał, jak się wyraził z „braterskim sercem”, w sam dzień tejże rocznicy – 12 stycznia. Zwierzył się, że swą „purpurę kardynalską” pojmuje jako odznaczenie dla „Kościoła w Polsce, za Jego wierność Krzyżowi i Ewangelii Chrystusowej, doświadczoną w ciągu Sacrum Poloniae Millenium”¹⁴. Polecał się także modlitwom, by „mógł wypełnić wszystkie nadzieje Kościoła świętego”¹⁵.

Bieżące sprawy z życia Kościoła, indykacje, listy pasterskie i inne, gratulacje, życzenia z różnorakich okazji, przeniknięte nieraz refleksjami i medytacjami ewangelicznymi, dominowały we wzajemnej korespondencji pocztowej i telegraficznej, rękopiśmiennej i maszynowej¹⁶ między Prymasem a metropolitą krakowskim. Z kolei arcybiskup Wojtyła jeśli mógł, kontaktował się ze swym zwierzchnikiem także osobiście. Nie brakowało życzeń imieninowych i świątecznych¹⁷. Nieraz korespondencja od Prymasa skierowana była do metropolity krakowskiego indywidualnie, a czasem przeznaczona do skopiowania i szerszego rozesłania¹⁸. Kardynał Wyszyński życzył „Eminencji Arcybiskupowi, Duchowieństwu oraz Ludowi Bożemu” np. spełnienia „Nadziei na Boże Narodzenie i na Nowy Rok”, oddawał „Matce Boga – Człowieka”¹⁹ wszystkie sprawy Metropolity krakowskiego. Przykładowo napisał do Wojtyły na Boże Narodzenie długi list na maszynie.

Powinszowania, gratulacje stawały się coraz bardziej ojcowskie i ciepłe. W 1972 r., na Boże Narodzenie Prymas życzył kardynałowi Wojtył, by był „zawsze dla owiec Bożych pożywnym i przyjemnym pastwiskiem”, by wszyscy odczuli w nim „Pasterza (...) oddanego służbie Słowa Wcielonego”²⁰.

¹¹ Bulla papieska i oficjalne mianowanie Karola Wojtyły na arcybiskupa, metropolitę krakowskiego nastąpiło 13 stycznia 1964 r.

¹² G. Weigel, dz. cyt., s. 238.

¹³ K. Wojtyła, *Magnificat*, w: *Karol Wojtyła, Poezje i dramaty*, Kraków 1986.

¹⁴ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Akta Karola Wojtyły, AKKW – II b – 0183, t. 1: Hierarchowie – Kardynałowie /Wil-Zou/, (dalej: AKMKr – AKKW), k. 36.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Rękopisami są najczęściej propozycje tekstów (brudnopisy) do przepisania na maszynie.

¹⁷ AKMKr – AKKW, k. 69, 73, 74, 75, 105, 116, 122, 131 i in.

¹⁸ Tamże, k. 131, 132.

¹⁹ Tamże, k. 76, 96, 121 i in.

²⁰ Tamże, k. 121.

AKKW 61/4584



PRYMAS POLSKI

36

Boże Narodzenie 1970
 WARSZAWA,
 UL. MIODOWA 17.

N 3366/70/P.

Drogi Księżu Kardynale,

Pełne otuchy i chrześcijańskiej nadziei Uroczystości Bożego Narodzenia, podnoszą serca i myśli nasze do Chrystusa, piastowanego przez najlepszą Matkę Boga - Człowieka. Wgłębiają się raz jeszcze w przedziwne misterium, które sprawuje Ojciec nasz niebieski na ziemi: "Dum medium silentium tenerent omnia, et nox in suo cursu medium iter haberet, omnipotens Sermo Tuus, Domine de caelis a regalibus sedibus venit" /Sap. 18,14-15/. Jak bardzo czasy Betlejemskie podobne są do nocy czasów naszych, która zasnuwa tyle serc dobrych ludzi, szukających Boga. Jak bardzo krzepiąca jest ta świadomość, że Światłość przychodzi nadal od Ojca przez Wysłannika Miłości Bożej. Korząc się przed ogromem Ojcowskiej Miłości - wypraszamy w modlitwach naszych obfitość Światła i Pokoju dla Głowy Kościoła Chrystusowego, dla Biskupów całego świata, dla Kościoła św. w Ojczyźnie - dla Jego Biskupów, Kapłanów i Ludu - dla wszystkich, którzy są powołani do służby Dzieciom Bożym.

Nadzieję na to, że "lux fulgebit hodie super nos, quia natus est nobis Dominus" /Is 9/ - dzielię się z Waszą Eminencją, życząc radości i nadziei Bożych - na Gody i Nowy Rok Pański.

Pełen czci i oddania w miłości braterskiej

+ Stefan Kard. Wyszyński

Prymas Polski

Tablica 1. Życzenia od Prymasa Stefana Wyszyńskiego do arcybiskupa Karola Wojtyły na Boże Narodzenie 1970 r.²¹

²¹ Tamże, k. 96.

W korespondencji prywatnej i półprywatnej między hierarchami znajdowały się nieraz informacje na temat rozmaitych spraw bieżących. Zachował się np. list arcybiskupa krakowskiego do Prymasa z 8. marca 1964 r., w którym Karol Wojtyła dziękował Stefanowi Wyszyńskiemu za otrzymane od niego gratulacje z okazji swego ingresu do katedry wawelskiej: „Pragnę przede wszystkim wyrazić Waszej Eminencji najserdeczniejsze Bóg zapłać za dobre słowa pod adresem całej archidiecezji krakowskiej i moim, zawarte w telegramie na dzień 8. marca. Archidiecezja krakowska dziękuje Waszej Eminencji za zaufanie Stolicy Apostolskiej, którego będę się starał nie zawieść”²². Wrażliwość sumienia i osoba adresata zdeterminowały go do drobnego uzupełnienia: „Może zbyt śmiało brzmią te słowa, więc dopowiem, że ufność pokładam przede wszystkim w Łasce Bożej, z którą pragnę z wszystkich sił współpracować na mym odpowiedzialnym stanowisku”²³. Metropolita krakowski zdawał sobie sprawę, że Prymas przyczyniał się do przybliżenia jego sylwetki środowisku watykańskiemu. Dziękował również Prymasowi „za wszystkie trudy” podjęte przez niego dla dobra archidiecezji krakowskiej, a zwłaszcza dla stabilizacji stosunków w jej obrębie. W 1964 r. informował o planowanych, krakowskich uroczystościach z okazji przywdziania przez niego paliusza arcybiskupiego, co miało być powiązane z koronacją wizerunku Matki Bożej Świętojańskiej, znajdującego się w kościele pw. św. Janów przy ulicy św. Jana w Krakowie. Termin ceremonialnej koronacji wizerunku, nazwanego przez Karola Wojtyłę „Matką Wolności”, przewidywano na 31 maja 1964 r. Na dzień tych uroczystości, jak napisał arcybiskup Wojtyła, „on sam i cały Kraków Księża Prymasa najserdeczniej zapraszają”²⁴. W liście z 8 marca 1964 r. metropolita krakowski zawiadamiał Prymasa, że arcybiskup Wiednia, kardynał Franz König przysłał mu „tekst listu postulacyjnego, jaki wnosi Episkopat Austrii do Ojca Świętego w sprawie beatyfikacji sługi Bożej Królowej Jadwigi”²⁵. Kopię tego tekstu załączył do listu i poinformował Prymasa, że wysłała ją także do biskupów²⁶. List do Prymasa z 8 marca 1964 r. kończył się jak zwykle pełnymi pobożności i petyzmu słowami, aby „zechciał przyjąć wyrazy najgłębszej czci i oddania w Chrystusie Panu i Maryi Królowej Polski”²⁷. Korespondencja okolicznościowa między arcybiskupem Wojtyłą a Prymasem odbywała się często drogą telegraficzną, więc była lakoniczna, np. 12 maja 1966 r. – w sam dzień dwudziestej

²² AKMKr – AKKW, k. 42-43 (rękopiśmienny brudnopis listu i wariant maszynowy).

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, Koronację przeprowadzono jednak dopiero w dniach 8-9 maja 1965. *Karol Wojtyła – Jan Paweł II w historii Zgromadzenia Sióstr Prezentek, Redakcja s. Paulina Turwoń*, Kraków 2005, s. 25, 67-69.

²⁵ Tamże, k. 43-44.

²⁶ Beatyfikacja królowej Jadwigi odbyła się 31 maja 1979 r. a kanonizacja 8 czerwca 1997 r. Obydwa akty dokonane zostały przez Jana Pawła II.

²⁷ AKMKr – AKKW, k. 44.

rocznicy konsekracji biskupiej kardynała Wyszyńskiego – metropolita krakowski wysłał do niego ozdobny telegram z gratulacjami, podziękowaniem za ogrom pracy „milenijnej”, polecając jubilata Maryi Jasnogórskiej²⁸. Prymas odpisał, że przyjął te słowa „z głęboką wdzięcznością, jako duchowe wsparcie na dalszą drogę odpowiedzialnej pracy Biskupa katolickiego”²⁹. Dziękował za modlitwy w swej intencji i prosił o dalsze, żeby mógł wytrwać w wierności Bogu.

W okresie poprzedzającym Sobór Watykański II i w czasie jego trwania (11 października 1962 – 8 grudnia 1965) prymas Polski Stefan Wyszyński oraz metropolita krakowski Karol Wojtyła byli obdzieleni ważnymi obowiązkami soborowymi. Ich współpraca tym bardziej się pogłębiła, a komunikacja stała się częściej bezpośrednia. Kardynał Wojtyła ujawniał, jak wielkim zaufaniem i przyjaźnią darzy Prymasa, a Prymas *vice versa* odnosił się do arcybiskupa³⁰. Oboje służyli Kościołowi ściśle ze sobą współdziałając, każdy w swoim zakresie obowiązków. Prymas Polski zasiadał w prezydium Soboru oraz w sekretariacie do Spraw Nadzwyczajnych. Metropolita krakowski wykonywał prace przygotowawczo-organizacyjne i uczestniczył w debatach z głosem ważkim pod względem doktrynalnym i eklesjalnym. Oboje byli wtedy również wszechstronnie aktywni na swoich stanowiskach, prymasowskim i metropolitalnym w Kościele polskim.

Od początku lat 60-ych Episkopat i wierni w Polsce pod przewodnictwem Prymasa przygotowywali obchody 1000-lecia Chrztu, przypadające w 1966 r. Do spraw Millenium odnosiły się wtedy liczne egzemplarze korespondencji między Prymasem a Metropolitą krakowskim. 2. lutego 1966 r. przyszło z Gniezna pismo (L. dz. 715/66/pr) do Metropolity krakowskiego, zapraszające go na tamtejsze uroczystości millenijne:

W załączeniu przesyłam program Te Deum Narodu na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie z uprzejmą prośbą o wzięcie udziału w tej historycznej modlitwie społecznej. Uroczysta Sesja Episkopatu Polski rozpocznie się w czwartek dnia 14 kwietnia br., o godz. 15.30 w bazylice prymasowskiej, łącznie z Te Deum Narodu na Wzgórzu Lecha, a będziemy ją kontynuować w dniach następnych tj. 15 i 16 kwietnia w Prymasowskim Seminarium Duchownym. Dla wszystkich członków Episkopatu zapewniamy noclegi bądź w Gnieźnie, bądź też na plebaniach w sąsiedztwie. Prosimy zabrać ze sobą mitry³¹.

Podpis pod maszynopisem: „+ Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski”.

Następnego dnia – 3 lutego 1966 r. – Prymas napisał drugi list do arcybiskupa Wojtyły z prośbą „o odprawienie podczas nabożeństwa kończącego Tydzień

²⁸ Tamże, k. 61 (brudnopis tekstu do telegramu).

²⁹ Tamże, k. 62.

³⁰ E. Czackowska, *Historia wyjątkowej przyjaźni*, s. 3, <https://www.malygosc.pl/doc/6296798>. *Historia-wyjatkowej-przyjazni*, [dostęp: 12.12.2020].

³¹ AKMKr – AKKW, k. 58.

Tysiąclecia na Wzgórzu Lecha, w Sobotę Wielkanocną, dnia 16 kwietnia o godzinie 17.00 procesji Teoforycznej³² oraz Nieszporów w Bazylice Prymasowskiej³³. Zakończył wyrazami „braterskiego oddania”. Arcybiskup Wojtyła 10. marca odpisał, że przyjmuje chętnie zaproszenie, uważając za zaszczyt prowadzenie procesji Teoforycznej i Nieszporów w tym dniu na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie³⁴. 23 kwietnia 1967 r. Prymas Stefan Wyszyński wraz z ówczesnym arcybiskupem-Metropolitą poznańskim, Antonim Baraniakiem wysłali do Metropolity krakowskiego pocztówkę z panoramą Katedry gnieźnieńskiej. Pod krótkim tekstem: „Z wyrazami pamięci od Grobu Św. Wojciecha” podpisało się na pocztówce oprócz nich kilkunastu księży³⁵.



Tablica 2. Katedra pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie³⁶

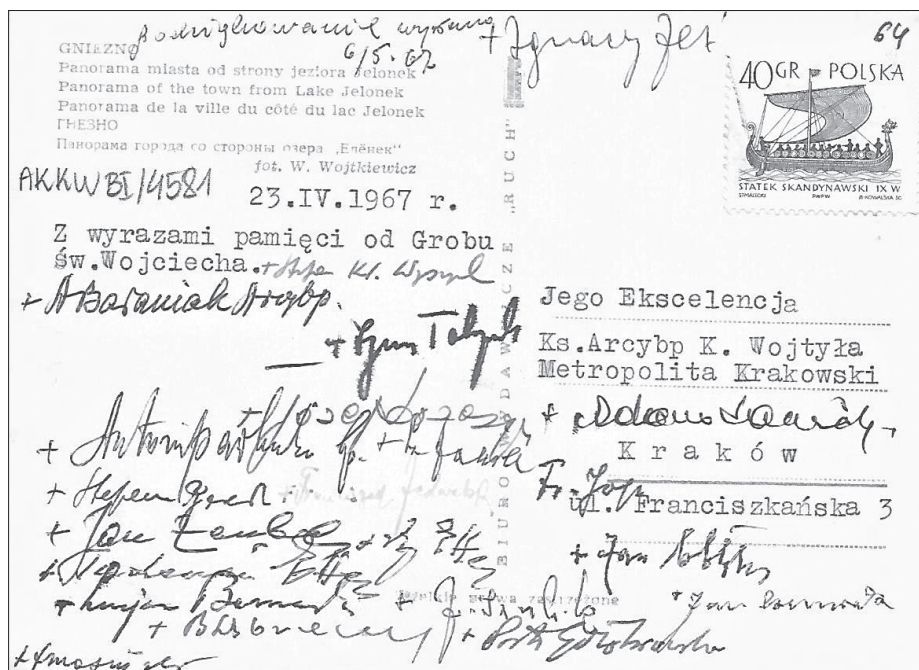
³² Procesja Teoforyczna – obrzędowe, kultowe wyprowadzeniem Najświętszego Sakramentu poza kościół z błogosławieństwem udzielonym przez celebrans publiczności uczestniczącej w procesji.

³³ AKMKr – AKKW, k. 59.

³⁴ Tamże, k. 60.

³⁵ Tamże, k. 64 rewers (dalej: v).

³⁶ Tamże, k. 64.



Tablica 3. Rewers pocztówki wysłanej przez Prymasa do Metropolity krakowskiego 23 kwietnia 1967 r.³⁷

W 1967 r. odbywał się pierwszy Synod Biskupów, powołany w myśl inicjatyw zgłoszonych na Soborze Watykańskim II. Nowy, stały, centralny organ reprezentujący Kościół powszechny, mający spełniać funkcje doradcze wobec Papieża, trwał od 29 września do 29 października 1967 r. Episkopat Polski wybrał delegację na Synod Biskupów, w skład której wchodził prymas Stefan Wyszyński, metropolita krakowski Karol Wojtyła i kilku innych ordynariuszów. Jednakże władze PRL odmówiły paszportu Prymasowi, zarzucając mu wrogi stosunek do państwa. Arcybiskup Karol Wojtyła oraz cała delegacja na znak protestu postanowiła nie udawać się do Rzymu³⁸. Oznaczało to pełną solidarność z Prymasem.

Dnia 26 czerwca 1967 r. papież Paweł VI (1963–1978) przyznał Karolowi Wojtyłe godność kardynalską. Prymas skierował do niego z tej okazji życzenia telegraficzne i dwustronicowy list, wysłany ze Stryszawy koło Suchej (8 lipca 1967 r.)³⁹, gdzie wtedy wypoczywał u Sióstr Zmartwychwstańek (w Stryszawie-Siwcówce na terenie Beskidu Śląsko-Żywieckiego)⁴⁰. Stamtąd wiodły szlaki spacerowe

³⁷ Tamże, k. 64 v.

³⁸ J. Dyduch, *Wkład Kardynała Karola Wojtyły w dzieło I Synodu Biskupów 1967 r.*, „Prawo Kanoniczne” 1996, R. 39, nr 3–4, s. 165–166; A. Dulles, *Blask wiary. Wizja teologiczna Jana Pawła II*, tłum. A. Nowak, Kraków 2003, s. 37.

³⁹ AKMKr – AKKW, op. cit., k. 67–68.

⁴⁰ M. Półturzycka, J. Półturzycki, *Miejsca wypoczynku Kardynała Stefana Wyszyńskiego – ślady i pamiątki jego pobytów*, „Studia Prymasowskie” 2009, nr 3, s. 193–194.

i turystyczne w Pasma Przedbabiogórskie, w Beskid Żywiecki oraz w Beskid Mały. W Stryszawie Prymas przeżywał nominację kardynalską Wojtyły, która jak napisał sprawiła mu „wielką radość i budziła Nadzieję”. Stolicę biskupią św. Stanisława Męczennika nazwał „szlachetnym zagonem”. Przypomniawszy w kontekście, że „purpurę” uważa za wielkie zobowiązanie, a Kościół za „Matkę Pastorską”⁴¹. List przenikały pełne optymizmu i wiary wezwania: „Alleluja!”; „Niech Święty Kościół Katolicki wyśpiewa sacrum”⁴². W ostatnich słowach Prymas zapewnił, że będzie się modlił z „Ludem Bożym”, jak się wyraził, „tutaj, w mojej umiłowanej pustelni stryszawskiej, wdzięczny za gościnność”⁴³. Zamknął list słowami „Benedicat Virgo Maria!” i podpisem „W braterskiej czci i miłości + Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski”⁴⁴. Kardynalski ingres Karola Wojtyły do Katedry na Wawelu odbył się 9 lipca 1967 r.

Po upływie kilku miesięcy od mianowania, 17 lutego 1968 r. Karol Wojtyła objął jako kardynał swój kościół tytularny w Rzymie (San Cesareo in Palatio). Dnia 20 lutego Prymas z tej okazji zadepeszował do niego: „Wyrazy wspólnoty w modlitwie w dniu zaślubin Waszej Eminencji z Rzymem w tytularnym Jego kościele Świętego Cezarego in Palazzo przesyłam. O modlitwy za Kościół Święty w Polsce proszę. Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski”⁴⁵. Telegram został nadany w Warszawie na adres: „Elt Ehinenza Cardinale Karol Wojtyła Piazza Remuria 2 A Collegio Polacco Roma”⁴⁶. Korespondencja świadczy, że efekty w trudach apostolskich i awanse episkopalne Karola Wojtyły cieszyły Prymasa jak własne; realizował się wspólnie z nim. Po rekolekcjach dla biskupów, jakie prowadził Karol Wojtyła w 1967 r. na Jasnej Górze, Prymas nazwał go „najbardziej przemodlonym myślicielem oraz najgłębszym umysłem wśród biskupów polskich”⁴⁷.

Współpraca między obydwoma kardynałami reprezentującymi w Watykanie Episkopat Polski stała się ścisła. Drugi Synod Biskupów Kościoła powszechnego w Rzymie odbył się w dniach 11-28 października 1969 r. Poświęcony był problemom kolegalności w Kościele i w społeczeństwie oraz sprawom praktyczno-pastoralnym. 13 października 1969 r., na soborowym zebraniu plenarnym Prymas Polski Stefan Wyszyński wygłosił przemówienie poświęcone problematyce wiodącej. Kardynał Wojtyła opublikował je w całości w artykule informacyjnym o drugim Synodzie Biskupów w Rzymie, traktując je jako podsumowanie obrad⁴⁸. Prymas

⁴¹ AKMKr – AKKW, k. 68.

⁴² Tamże, k. 68v.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże, k.71.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ P. Skibiński, dz. cyt.

⁴⁸ K. Wojtyła, *Synod Biskupów: Zebranie Nadzwyczajne Rzym 1969*, Digitalizacja archiwalnych numerów czasopisma naukowego *Analecta Cracoviensia* 1-24 (1969-1992) i ich publikacja

wypowiadał się na temat wspólnotowości wśród Episkopatu i wiernych, która powinna przenikać Kościół, wszelkie stosunki międzyludzkie i międzynarodowe⁴⁹. Nie odstępował od tejże zasady pełniąc swoje obowiązki prymasowskie. W liście do Kardynała Wojtyły z 18 grudnia 1969 r. podkreślił słowo „razem”: „byleśmy razem ciągnęli Nasz Wóz przez Polską Ziemię”⁵⁰. Metropolita krakowski odpisał:

*Wasza Eminencjo, Najdostojniejszy Księżu Kardynale Prymasie. Naprzód pragnę wyrazić radość z powrotu Waszej Eminencji do Polski. W czasie Synodu, a przede wszystkim w czasie pobytu w klinice i rekonwalescencji, towarzyszyły Księdzu Prymasowi modlitwy całego Kościoła w Polsce. Dziękujemy Matce Bożej za to, że Wasza Eminencja wrócił zdrowy. Prosimy tylko, aby się oszczędzał, bo jest nam wszystkim bardzo potrzebny. Na uroczystość Bożego Narodzenia 1969 życzymy sobie wzajemnie, aby stało się ono nowym źródłem chwały Bożej oraz Pokoju wśród ludzi. Proszę też Waszą Eminencję o przyjęcie tych życzeń, a zarazem wyrazów głębokiej czci i oddania w Chrystusie Panu i Jego Matce*⁵¹.

Kardynał Prymas i Kardynał Wojtyła wypowiadali zazwyczaj życzenia nie tylko w własnym imieniu, lecz także całego ludu Bożego, któremu posługiwali. Na końcu umieszczali błogosławieństwo⁵². Kardynał Wojtyła wysyłał czasem jedną wiadomość do kilku hierarchów, swych przyjaciół i współpracowników np. do biskupa Władysława Rubina (w latach 1964-1979 biskup pomocniczy gnieźnieński), Andrzeja Deskura (od 1952 r. pracownik watykańskiego Sekretariatu Stanu) i prymasa Wyszyńskiego⁵³. Dostarczał Prymasowi także teksty od bpa Rubina oraz inną korespondencję z Rzymu⁵⁴. Kierował również do Prymasa jako najwyższej władzy kościelnej w Polsce, pisma od duchownych metropolii krakowskiej, które tego wymagały, a złożone zostały drogą służbową (w analizowanym zbiorze akt nie są przechowywane)⁵⁵. Prymas w listach prywatnych nazywał „dobroczyńcami” tych, którzy wspomagali go modlitwą, przysługami, dobrym słowem, błogosławił ich i powierzał „Bogurodzicy – Matce Kościoła”⁵⁶.

Dnia 16 lutego 1970 r. prymas Wyszyński wysłał z Warszawy do kardynała Wojtyły prywatny telegram żałobny z informacją o śmierci swego ojca Stanisława Wyszyńskiego. W telegramie informował, że zakończył on życie 15 lutego 1970 r.

w otwartym dostępie, s. 151-155. <https://core.ac.uk/download/pdf/299330434.pdf> [dostęp: 30.12.2020].

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ AKMKr – AKKW, k. 77v.

⁵¹ Tamże, k. 79-80.

⁵² Tamże, k. 80-81.

⁵³ Tamże, k. 85-86.

⁵⁴ Tamże, k. 87.

⁵⁵ Tamże, k. 109.

⁵⁶ Tamże, k. 88.

oraz podawał datę pogrzebu: „19 lutego o godz. jedenastej”⁵⁷. Przekazał także klepsydrę swego ojca⁵⁸. Nazajutrz po pogrzebie napisał do Karola Wojtyły list wyrażając głęboką wdzięczność:

*za tak ujmujący (...) wszystkich udział Jego w modlitwach żałobnych za duszę ś.p. Stanisława, naszego Ojca. Ten bardzo skromny człowiek, dający Rodzinie wzór wytrwałej modlitwy, pozostawił po sobie obraz Męża Bożego na kolanach. Imieniem całej Rodziny i własnym składam serdeczne podziękowanie, pełen czci i oddania*⁵⁹.

Zdarzało się, że Prymas przebywając w Rzymie wysyłał do metropolity Karola Wojtyły życzenia z powodu dni patronalnych tych świętych, którzy pochodzili z archidiecezji krakowskiej, np. w dniu św. Jana Kantego (20 października). Pocztówka z reprodukcją fresku Michała Anioła Buonarroti, wyobrażającego antropomorficzny wizerunek Boga Ojca na sklepieniu Kaplicy Sykstyńskiej, wysłana została 20 października 1970 r.⁶⁰. Do pozdrowień dołączyli się inni księża⁶¹.



Tablica 4. Pocztówka wysłana przez Prymasa Wyszyńskiego do Kardynała Wojtyły z Rzymu 20 października 1970 r.⁶²

⁵⁷ Tamże, k. 89.

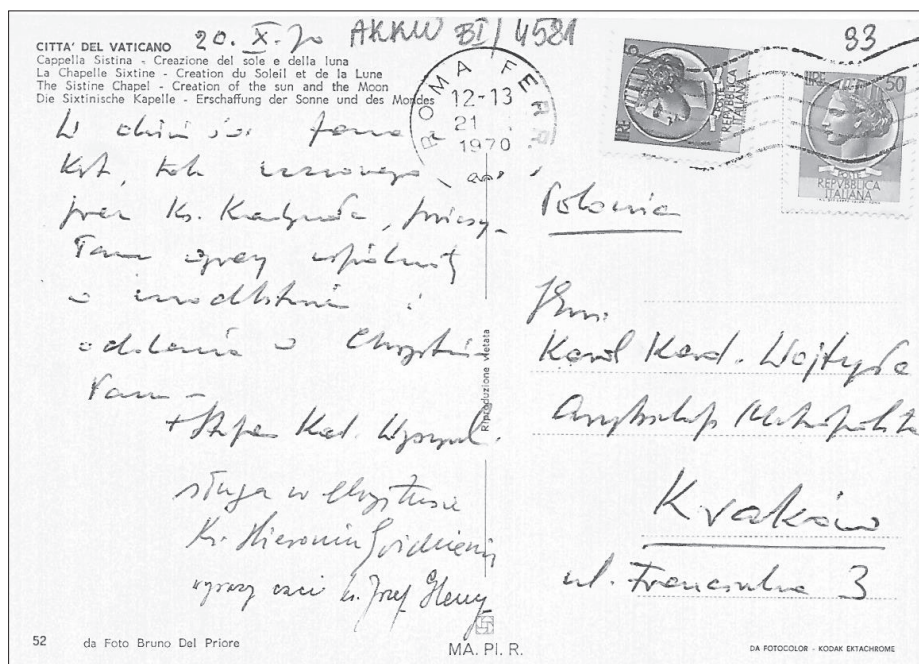
⁵⁸ Tamże, k. 91v.

⁵⁹ Tamże, k. 90.

⁶⁰ Tamże, k. 93.

⁶¹ Tamże, k. 93v, 95v.

⁶² Tamże, k. 93.



Tablica 4. Rewers pocztówki wysłanej 20 października 1970 r.⁶³

Do kardynała Wojtyły oraz na jego ręce do innych biskupów archidiecezji krakowskiej adresowane były także pocztówki z nad grobu św. Wojciecha w Gnieźnie (np. 15 listopada 1970 r.), z Warszawy (np. 14 stycznia 1971 r.).⁶⁴ Częstotliwość i treść korespondencji świadczy, że Prymas utrzymywał z kardynałem Wojtyłą i jego archidiecezją ciągłą, bardzo przyjazną korespondencję oraz więź modlitewną. Metropolita krakowski po nominacji kardynalskiej i Prymas Wyszyński byli dwojgiem równorzędnych hierarchów Kościoła w Polsce. Karol Wojtyła czcił Prymasa jako prominentnego zwierzchnika episkopalnego w ojczyźnie, dalekowzrocznego dyplomate, życzliwego mu po ojcowsku kapłana wielkiej wiary, wiedzy, doświadczenia. Prymas podziwiał głębię myślenia Wojtyły, rozmodlenie, niezależność, odwagę, dorobek naukowy i pisarski. Rozumieli się dobrze i współpracowali. Kardynał Wojtyła mimo wysokiego miejsca w hierarchii uprawiał sport. Szerzyła się anegdota, że w rozmowie prywatnej w Watykanie wspomniał o wyjeździe na narty. Interpelant zdziwiony zapytał, czy wszyscy kardynałowie w Polsce jeżdżą na nartach. Wojtyła odpowiedział: nie wszyscy, tylko 40%⁶⁵. Zreflektowano go, że w Polsce jest ich przecież tylko dwu, co żar-

⁶³ Tamže, k. 93v.

⁶⁴ Tamže, k. 93, 93v, 95, 95v, 97.

⁶⁵ *Anonymus, Zdarzyło się w Watykanie. Anegdoty o papieżach i kurii rzymskiej*, tłum. ks. M. Stebart COR, Kraków 2002, s. 147.

tobliwie zareplikował: Prymas stanowi 60 %. Pod koniec lat siedemdziesiątych kardynał Wyszyński zwracał się do kardynała Wojtyły coraz bardziej poufale: „Drogi kardynale Karolu!”⁶⁶. Z okazji doktoratu Honoris Causa Uniwersytetu Jana Gutenberga w Moguncji, jaki otrzymał Karol Wojtyła w 1977 r., Prymas pisał do niego: „Uradowałem się z Twojej chwały, gdy odbierałeś słusznie Ci przyznany doktorat h. c. w krainie zachodniej (...) Bóg Ci zapłać – Carissime – za wszystko, co Duch Święty przepracował w Tobie, przy Twoim współudziale”⁶⁷. Oboje byli wielcy i skromni. Prymas w niektórych listach wprost zobowiązywał do pokory, prostoty, ofiarności, czego liczne świadectwa sam dawał. Przeżywał choroby i cierpienia współpracowników, np. w liście do Wojtyły wspominał, że odwiedza w chorobie biskupa poznańskiego, salezjanina, Antoniego Baraniaka, którego nazywał „bratem” i „prawdziwym synem Jana Bosco”⁶⁸. Myślał ustawicznie o sprawach Kościoła i o bliźnich, nie zważając na swą nietęgą kondycję fizyczną. Zmagał się z obowiązkami dużo podróżując. List do kardynała Wojtyły z 24 czerwca 1977 r. pisał będąc w rozjazdach: do Koszalina, Słupska, potem do Gniezna, Warszawy, 1 lipca wybierał się na urlop, by „podziwiać góry i pola”. Wyznał poufale, że także „gorąco tego pragnie dla pracowitego Pasterza Krakowa”. Pozwolił sobie na pełne troski ojcowskie pouczenie:

*najsprawniejszy nawet Osiołek, nosiciel Wielkiego Ducha musi nieco wyprząc. Miej litość nad sobą, Drogi Kardynale Karolu. I nad Twoimi współpracownikami, którym z łaski Twojej paululum respirare concede*⁶⁹. *Oddaję Cię – w szczególności opiekę Dziewicy Wspomożycielki – w nadziei, że nas odwiedzisz. Wszyscy proszą!*⁷⁰.

Prymas zdawał sobie sprawę, że Karol Wojtyła jest przepracowany, ale w wielu okolicznościach jedyny i niezawodny⁷¹. Kardynał Wojtyła również niezwykle doceniał Prymasa oraz jego przyjaźń. Dnia 9 lipca 1977 r., w pierwszych słowach swej odpowiedzi na list od kardynała Wyszyńskiego, wyznał: „Otrzymałem list Waszej Eminencji, który bardzo mnie uradował. Wyrażam też gorące podziękowanie za jego treść i serdeczny ton, pełen przyjaźni i ojcowskiej troskliwości”⁷². Kardynał Wojtyła powrócił właśnie wtedy z pobytu na zjeździe francuskiej Polonii w Osny, gdzie udał się po bytności w Moguncji. Odpisywał Prymasowi przebywając w Kalwarii Zebrzydowskiej, skąd zamierzał wyruszyć na wakacyjne szlaki⁷³. Nazywał

⁶⁶ AKMKr-AKKW, k. 146.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Pozwól trochę odetchnąć.

⁷⁰ AKMKr – AKKW, k. 147.

⁷¹ Tamże, k. 148.

⁷² Tamże, k. 150.

⁷³ Tamże.

kardynała Wyszyńskiego „naszym niezmordowanym Prymasem”, a jego przyjaźń „serdeczną”, życzył mu, żeby „długo jeszcze mógł spełniać swą historyczną misję w Kościele i Narodzie”⁷⁴.

Gdy zbliżało się 25-lecie sakry biskupiej Kardynała Wyszyńskiego, zwrócił się on 19 marca 1971 r. do „Współbraci Kapłanów”, jako Prymas Polski – Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński i Warszawski, z prośbą, by z tej okazji „ograniczyli się do modlitwy” w jego intencji, „wstrzymali się od wszelkich mów, wypowiedzi, uroczystości, darów, ofiar i składek, listów i życzeń”⁷⁵. Kończąc udzielił księżom błogosławieństwa: „Niech Ojciec Niebieski weźmie całą cześć i chwałę Soli Deo. A Matka Wieczystego Kapłana, Jezusa Chrystusa, niech będzie nagrodą Waszej wyrozumiałości dla Waszego sługi w Chrystusie. Błogosławię Was mocami Trójcy Świętej i Matce Kościoła oddając”⁷⁶. 30 kwietnia 1971 r. nadeszły życzenia jubileuszowe z Watykanu od papieża Pawła VI dla Prymasa oraz całej Jego „Chrystusowej owczarni”⁷⁷. Kardynał Wyszyński wygłosił przemówienie jubileuszowe na Jasnej Górze⁷⁸, którego fragmenty rozsyłano jako rodzaj odezwy z eksklamacją „Per Mariam Soli Deo!”⁷⁹. Duchowieństwo kierowało do jubilata tylko telegramy zapewniające o modlitwie w intencji jego oraz archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej. Tak uczynili np. księża dziekani archidiecezji krakowskiej⁸⁰. W 1976 r. przypadało 30-lecie sakry biskupiej Prymasa. Kardynał Karol Wojtyła w telegramie gratulacyjnym, nadanym 11 maja 1976 r., napisał do „Jego Eminencji Najdostojniejszego Ks. Kardynała”: „Proszę przyjąć wyrazy serdecznej pamięci na 30 rocznicę konsekracji biskupiej, za którą Kościół w Polsce dziękuje Matce Bożej Jasnogórskiej”⁸¹. Prymas mieszkał wtedy przy Sanktuarium Częstochowskim (ul. A. Kordeckiego 2)⁸². W ostatnich latach przedpapieskich Karola Wojtyły korespondencja z Prymasem dotyczyła rozlicznych spraw, np. zlikwidowanych przez władze państwowe niektórych, wolnych od pracy dni świątecznych. Problem nabrzmiewał, gdy pojawiły się wiadomości o rewizji konkordatu we Włoszech, a media w PRL komentowały je zgodnie z potrzebami swej ateistycznej polityki antykościelnej. Kardynał Wojtyła zamierzał zwrócić się pisemnie w tej sprawie do papieża Pawła VI i prosił Prymasa o dołączenie się do współautorstwa⁸³. Przysłał kardynałowi Wyszyńskiemu propozycję odpowiedniego listu, jaki

⁷⁴ Tamże, k. 151.

⁷⁵ Tamże, k. 99.

⁷⁶ Tamże, k. 98–99.

⁷⁷ Tamże, k. 100–101.

⁷⁸ Tamże, k. 102–104.

⁷⁹ Tamże, 104.

⁸⁰ Tamże, k. 110.

⁸¹ Tamże, k. 141.

⁸² Tamże.

⁸³ Tamże, k. 162.

zredagował w dniu Wigilii 1976 r.⁸⁴. Z tego okresu w krakowskim zespole akt AKKW znajduje się niewiele korespondencji z prymasem Wyszyńskim. Były to przeważnie telegramy z podróży, gdyż stali się wtedy oboje bardzo mobilnymi. Za granicę nieraz udawali się razem, np. na spotkanie z Episkopatem niemieckim w Fuldzie (19-25 września 1978 r.) Kardynał Wyszyński w Rzymie zamieszkiwał przy Piazza Remuria 2 A⁸⁵. Wojtyła jako kardynał wyjeżdżał kilkunastokrotnie do Watykanu, a także do Francji, Belgii, USA, Australii i w inne strony. W 1976 r. Kardynał Wojtyła prowadził rekolekcje wielkopostne dla Ojca Świętego Pawła VI i Kurii Rzymskiej w Watykanie (2 – 13 marca 1976 r.) Analizował kwestie, które przewijały się także przez jego korespondencję z Prymasem Wyszyńskim. W problematyce teologicznej i społeczno-etycznej kładł nacisk na powołanie mistyczne Człowieka, perspektywę nowej ewangelizacji, dramat cierpienia i samotności, na „modlitwę w Ogroju” w zjednoczeniu z Jezusem⁸⁶. Te rekolekcje być może stały się jednym z atutów przy późniejszym wyborze kardynała Karola Wojtyły na papieża.

Dnia 16 października 1978 r., wkrótce przed ogłoszeniem decyzji konklawe, kardynał Wyszyński skierował do kardynała Wojtyły pamiętne słowa: „Jeśli wybiorą, proszę nie odmawiać”⁸⁷. Nie odmówił. O godz. 17. 15 na pytanie Kardynała Kamerlinga padła odpowiedź: „W posłuszeństwie wiary, wobec Chrystusa, mojego Pana, zawierając Matce Chrystusa i Kościoła – świadom wielkich trudności – przyjmuję”. Przywoływał słowa Prymasa wielokrotnie, także przygotowując swą pierwszą Encyklikę „Redemptor hominis”⁸⁸. Encyklika ta, poświęcona głównym zasadom doktryny katolickiej oraz wspólnotowości, misyjności i przyszłości Kościoła, rodziła się w nim i dojrzewała już w poprzednim okresie życia⁸⁹, kiedy ściśle współpracował z Prymasem w Kościele ojczyznianym. Współdziałanie nie oznaczało kooperacji, lecz było poczuciem głębokiego zjednoczenia w odniesieniu do wartości metafizyczno-egzystencjalnych. Jan Paweł II dzielił się także swoiście w swych szeroko adresowanych rozważaniach o pamięci i tożsamości, myślami dotyczącymi człowieczeństwa, w którym każdy „odnaleźć może zamysł najgłębszy i korzeń własnych uczynków: zwierciadło życia i śmierci wpatrzone w ludzki nurt (...), w stronę serca każdego”⁹⁰. Dnia 22 października 1978 r., w czasie homagium,

⁸⁴ Tamże, k. 163-165.

⁸⁵ Tamże, k. 168.

⁸⁶ K. Wojtyła, A. Bujak, *Znak, któremu sprzeciwić się będą*, Kraków 2005.

⁸⁷ Jan Paweł II, *Autobiografia*, Kraków 2003, s. 118.

⁸⁸ Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, 4 marca 1979; Pierwsze słowa nowego pontyfikatu – www.vaican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis [dostęp: 12.12.2020].

⁸⁹ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie Tysiącleci*, Kraków 2005, s. 118.

⁹⁰ Tamże, 160.

Kardynał Wyszyński tradycyjnie, na znak uznania najwyższej w Kościele władzy Papieża, ucałował Jego pierścień, a Jan Paweł II powstał i ucałował jego rękę, co stanowiło precedens w tego rodzaju ceremoniach, po czym wzajemnie się uścisnęli. Nazajutrz, w auli Pawła VI, podczas spotkania z Polakami przybyłymi do Watykanu, Jan Paweł II i kardynał Wyszyński z obopólną satysfakcją, znowu przyjaźnie się objęli. Ojciec Święty powiedział do Prymasa wobec zgromadzonych:

Nie byłoby na stolicy Piotrowej tego Polaka Papieża, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed wężeniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem⁹¹.

Gdy Papież przybył z pierwszą pielgrzymką do Polski w czerwcu 1979 r., Prymas powitał go słowami „Gaude Mater Polonia” przypominając średniowieczną pieśń będącą dziękczynieniem za sławnych potomków Kościoła i narodu. Ojciec Święty przemówił:

Wasza Eminencjo, Umiłowany Prymasie Polski, Bóg zapłać za słowa powitania skierowane do mnie na tym miejscu, po drodze do Gniezna. Oto pole, błonie szerokie, na którym stanęliśmy wspólnie, ażeby rozpocząć pielgrzymkę (...). Ma nas ona poprowadzić do Gniezna, a z Gniezna przez Jasną Górę ku Krakowowi, tak jak ściele się szlak historii Narodu, a zarazem szlak naszych Świętych Patronów Wojciecha i Stanisława, zespolonych w trosce o chrześcijańskie dziedzictwo tej ziemi⁹².

Potem dziękował Prymasowi za posługiwanie, za milenijną wiarę, za to, że mógł się od niego wiele nauczyć. Kardynał Wyszyński przepowiedział Janowi Pawłowi II, że wprowadzi Kościół w III tysiąclecie, a Papież uznał przygotowania do tego przełomu kalendarzowego i dziejowego za „klucz hermeneutyczny” swego pontyfikatu⁹³. Ojciec Święty pielgrzymując później do Polski i przebywając 3 czerwca 1997 r. znowu w Gnieźnie, przypomniał wygłoszoną tamże przed osiemnastoma laty homilię, którą uznał za odczytywanie „zamierzeń Bożych związanych z ostatnim ćwierćwieczem drugiego Tysiąclecia”⁹⁴. To odczytywanie dokonywało się w łączności z Prymasem. Kardynał Stefan Wyszyński

⁹¹ A. Micewki, *Kardynał Wyszyński prymas i mąż stanu*, Paryż 1982, s. 394.

⁹² Jan Paweł II na ziemi polskiej, *Moje pielgrzymowanie po Polsce żywą katechezą*, Libreria Editrice Vaticana, Druk Urbino 1979, s. 43.

⁹³ Jan Paweł II (za:) A. Dulles SJ, *Blask wiary*, dz. cyt., s. 280.

⁹⁴ Jan Paweł II (za:) H. J. Muszyński, *Aktualność życia i świadectwa św. Wojciecha u progu III Tysiąclecia w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Ziarno czynu. Refleksje po V Pielgrzymce Jana Pawła II do Ojczyzny*, red. ks. F. Kampka, Kraków 1998, s. 152.

pod koniec życia czuł się spełniony, mawiał, że pora odejść. Rok 1981 stał się dla obydwu hierarchów tragiczny. Prymas Wyszyński poważnie zachorował⁹⁵, a 12 maja sprawował ostatnią mszę świętą. Dnia 13 maja, w dwa tygodnie przed jego śmiercią, zaszokowała świat wiadomość o zamachu na Jana Pawła II. Zdesperowane społeczeństwo modliło się o zdrowie i życie dla nich. Prymas nagrał na taśmie magnetofonowej wezwanie do wiernych, by wszystkie modlitwy zańszone za niego „skierowali w tej chwili w intencji Ojca Świętego. Niech Pan go nam zachowa, niech sprawi, aby długie jeszcze lata mógł służyć Kościołowi powszechnemu i kulturze światowej w duchu Ewangelii”⁹⁶. Nagranie zostało wyemitowane 14 maja w katedrze warszawskiej oraz na Placu Zamkowym. 25 maja Papież zadzwonił do kardynała Wyszyńskiego z kliniki Gemelli, a podczas rozmowy pobłogosławił „ręce i usta” umierającego Prymasa. Była to ostatnia, telefoniczna komunikacja między nimi. Jan Paweł II rzeczywiście służył jeszcze przez „długie lata” Kościołowi powszechnemu, zapewne modlitewnie skomunikowany z śp. Stefanem Prymasem Kardynałem Wyszyńskim, którego wielokroć publicznie wspominał. O jego jubileuszach pamiętał jako papież do starości. Gdy wręczano mu w 2001 r., w Sali Klementyńskiej Pałacu Apostolskiego w Watykanie Doctorat Honoris Causa, przyznany przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, do przybyłej Delegacji UKSW, dziękując powiedział: „Przyjmuję (...) z wdzięcznością, przez wzgląd na serdeczną pamięć Prymasa Tysiąclecia, którego imię Wasza uczelnia nosi – zwłaszcza że w tym roku wspomnienia tego wielkiego pasterza i męża stanu odżywają w szczególny sposób w związku ze 100-leciem jego urodzin”⁹⁷. Odżywają również obecnie, gdyż w roku 2021 przypada 40-a rocznica Jego śmierci. Będzie to rok beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia.

Słowa kluczowe: *Stefan Wyszyński, Karol Wojtyła, Jan Paweł II, korespondencja Jana Pawła*

⁹⁵ B. Piasecki, *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, Rzym 1982, s. 37.

⁹⁶ S. Wyszyński (za:) www.swjakub.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=716&id=716&Itemid=189 [dostęp: 20.12.2020].

⁹⁷ *Jan Paweł II do polskich uczonych (1978-2005)*, Słowo Założyciela – Marian Piwko CR, Wprowadzenie – ks. prof. dr hab. S. Urbański, Wybór i opracowanie – A. Wieczorek, Edukacja w Nauczaniu Kościoła, t. 5, Warszawa 2009, s. 119.

Summary

Primate Cardinal Stefan Wyszyński in correspondence with the Metropolitan of Krakow Karol Wojtyła – the Holy Father John Paul II (1958-1981)

Relationships, mainly by correspondence, between Primate Stefan Wyszyński and the hierarch of the Church, Karol Wojtyła, who later worked with him, the Holy Father John Paul II, presented against the background of their biography, in connection with the history of the Polish and universal Church. The source-research paradigm was the correspondence between them, contained in the fascicle „II b – 0183, volume 1: Hierarchs, cardinals”, in the collection of Files of Karol Wojtyła (AKKW), kept in the Archives of the Metropolitan Curia in Krakow. The narrative-explanatory threads concern two outstanding, holy priests, their mutually mobilizing influence on each other, as well as the influence of both on the fate of the Polish Church and the universal Church.

Keywords: *Stefan Wyszyński, Karol Wojtyła, John Paul II, John Paul's correspondence*

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

– Akta Karola Wojtyły

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

– Karol Wojtyła.

Źródła opublikowane i literatura

Anonymus, Zdarzyło się w Watykanie. Anegdoty o papieżach i kurii rzymskiej, tłum. ks. M. Stebart CO, Kraków 2002.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (dalej Archiwum UJ), WT II 273 – Wojtyła Karol.

Boniecki A., *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, Opracował ks. Adam Boniecki, Kraków 1983.

Dulles A., *Blask wiary. Wizja teologiczna Jana Pawła II*, tłum. A. Nowak, Kraków 2003.

Dyduch J., *Wkład Kardynała Karola Wojtyły w dzieło I Synodu Biskupów 1967 r.*, „Prawo Kanoniczne” 1996, R. 39, nr 3–4.

Jan Paweł II do polskich uczonych (1978-2005), Słowo Założyciela – Marian Piwko CR, Wprowadzenie – ks. prof. dr hab. S. Urbański, Wybór i opracowanie – A. Wieczorek, Edukacja w Nauczaniu Kościoła, t. 5, Warszawa 2009.

Jan Paweł II na ziemi polskiej, Moje pielgrzymowanie po Polsce żywą katechezą, Libreria Editrice Vaticana, Druk Urbino 1979.

Jan Paweł II, *Autobiografia*, Kraków 2003.

- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie Tysiącleci*, Kraków 2005.
- Karol Wojtyła – Jan Paweł II w historii Zgromadzenia Sióstr Prezentek, Redakcja s. Paulina Turwoń, Kraków 2005.
- Micewki A., *Kardynał Wyszyński prymas i mąż stanu*, Paryż 1982.
- Muszyński H. J., *Aktualność życia i świadectwa św. Wojciecha u progu III Tysiąclecia w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Ziarno czynu. Refleksje po V Pielgrzymce Jana Pawła II do Ojczyzny*, red. ks. F. Kampka, Kraków 1998.
- Piasecki B., *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, Rzym 1982.
- Półturzycka M., Półturzycki J., *Miejsca wypoczynku Kardynała Stefana Wyszyńskiego – ślady i pamiątki jego pobytów*, „Studia Prymasowskie” 2009, nr 3.
- Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, tłum. M. Tarnowska, J. Piątkowska, D. Chylińska i in., Kraków 2002.
- Wojtyła K., Bujak A., *Znak, któremu sprzeciwiać się będą*, Kraków 2005.
- Wojtyła K., *Magnificat*, w: *Karol Wojtyła, Poezje i dramaty*, Kraków 1986.
- Zapis drogi... Wspomnienia „Środowiska” o nieznanym duszpasterstwie księdza Karola Wojtyły*, Oprac. D. Ciesielska, M. Pikul, D. Rybicka i in. przy współudziale ks. prof. Stanisława Nagyego, Kraków 1999.

Netografia

- Czackowska E., *Historia wyjątkowej przyjaźni*, s. 3, <https://www.malygosc.pl/doc/6296798.Historia-wyjatkowej-przyjazni>, [dostęp: 12.12.2020].
- Wywiad z dr hab. P. Skibińskim: *Prymas Wyszyński postrzegał Wojtyłę jako swojego następcę*, rozmawiał Michał Szukała (PAP), „Gazeta Prawna” z 14.10.2018, <https://gazetaprawna.pl/artykuly/1302177prymas-wyszynski> [dostęp: 12.12.2020].
- Wojtyła K., *Synod Biskupów: Zebranie Nadzwyczajne Rzym 1969*, Digitalizacja archiwalnych numerów czasopisma naukowego *Analecta Cracoviensia* 1-24 (1969-1992) i ich publikacja w otwartym dostępie, <https://core.ac.uk/download/pdf/299330434.pdf> [dostęp: 30.12.2020].
- Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, 4 marca 1979; Pierwsze słowa nowego pontyfikatu – www.vaican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis [dostęp: 12.12.2020].